

## Wprowadzenie

Poświęcamy ten numer „Prac Kulturoznawczych”, po raz pierwszy w ich historii, problematyce romskiej, mając świadomość, że istnieją specjalistyczne periodyki poświęcone tej tematyce<sup>1</sup>. Blisko dziesięć lat temu Sławomir Kaprański we wstępie do przełomowej książki *Naród z popiołów*, konfrontującej tożsamość Romów z pamięcią zagłady, zwrócił uwagę, że połączenie tradycyjnej „romologii” z teoretyczną refleksją nad problemami współczesności wymagało przełamania rutyny badawczej, krytycznej autorefleksji i rewizji przyzwyczajenia myślowych<sup>2</sup>.

Niemniej jednak — pisał autor — ciągle istnieje pewna rezerwa, zarówno po stronie teoretyków, jak i bardziej tradycyjnych romologów, wobec łączenia zainteresowań teoretycznych z problematyką romską: pierwsi często uważają życie Romów za obszar zbyt niskowy, by testować w nim ogólne rozwiązania teoretyczne, drudzy nierzadko sądzą, że w pracach o orientacji teoretycznej ginie rzeczywistość romskiego życia<sup>3</sup>.

Swoistą odpowiedź na tę krytykę i wątpliwości autor dostrzegł w dynamice romskiego ruchu politycznego i intelektualnego, gdy potraktować ją jako przypadek skomplikowanego procesu tworzenia się tożsamości romskiej we współczesnym świecie.

Intencją tego numeru było przywołanie perspektywy metahumanistycznej, albowiem nie tylko tożsamość romska się zmienia — co podważa zasadność prób jej nadmiernego esencjalizowania, egzotyzowania czy rozważania poza jej historycznymi wymiarami — lecz zmienia się także humanistyka jako dyscyplina wiedzy współkreująca i artykułująca tożsamości ludzkiego świata, a gdy wziąć pod uwagę tak zwaną posthumanistykę — również świata nie-ludzkiego. Dokonywane się w naukach humanistycznych zwroty (na przykład pamięciowy, piktoralny, performatywny, translacyjny), rozumiane w sposób proponowany przez Dorris Bachmann-Medick<sup>4</sup>, oraz pojawiające się nowe nurty badań (humanistyka kogni-

---

<sup>1</sup> Czasopisma naukowe o profilu romologicznym to na przykład: „Romani Studies” — periodyk Gypsy Lore Society, publikowane po francusku „Études tsiganes”, czeskie „Romano džaniben” oraz „Studia Romologica”, wydawane w Polsce od 2008 roku.

<sup>2</sup> Por. S. Kaprański, *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Warszawa 2012, s. 8.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>4</sup> D. Bachmann-Medic, *Cultural Turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, przeł. K. Krzemieniowa, Warszawa 2017.

tywistyczna, artystyczna, zaangażowana i posthumanistyka) składające się na tak zwaną nową czy innowacyjną humanistykę<sup>5</sup> tworzą grunt do badań transdyscyplinarnych i szansę odsłonięcia obszarów dotąd epistemicznie „niewidocznych”. Intencja „odsłonięcia”, „uwidzialnienia”, przywrócenia pamięci często towarzyszy badaczom romskiej problematyki, także autorom tego numeru, w którym sporo tekstów dotyczy problemów pamięci romskiej i pamięci o Romach, sytuując się w obszarze studiów nad pamięcią.

We współczesnej humanistyce zakwestionowana została zarówno jej teksto-centriczność, jak i teoriocentryczność, co w konsekwencji eksponowało kwestie czynnościowego, praktycznego (fronetycznego) oraz zaangażowanego czy angażującego<sup>6</sup> charakteru badań humanistycznych. Na nowo postawione zostały kwestie statusu procesu badawczego, jego otwartości oraz udziału badanych w tworzeniu wiedzy. Wyrazem tej „praktycznej” orientacji humanistyki, jej problemów, lecz także aporii mogą być długo już trwające, ciągle nierozwiązane spory między akademickimi badaczami (w tym romskiego pochodzenia) a aktywistami romskimi dotyczące zagłady Romów<sup>7</sup>. Praktyczny wymiar ma również zaadaptowana z życia politycznego formuła „nic o nas bez nas” jako określenie nowego, jak to ujął Michael Stewart, specyficznego paradygmatu badawczego w romologii<sup>8</sup>. W tym kontekście nabierają wagi rozlegające się od jakiegoś czasu apele o podjęcie dyskusji nad niesprawiedliwością/sprawiedliwością epistemiczną<sup>9</sup>.

Uprawiana w ramach tak zwanych studiów kulturowych humanistyka różnicy, jakkolwiek pozwoliła dostrzec i dać głos różnym doświadczającym niesprawiedliwości i najczęściej zmarginalizowanym grupom wyznaczanym kategoriami rasy, płci, seksualności czy klasy, to jednocześnie miała, jak się dziś zauważa, dwuznaczny charakter w tym sensie, że mimo swych szlachetnych intencji nie stwarzała automatycznie szans emancypacji, albowiem programy etyczne czy polityczne wymagają przekroczenia różnic, a więc odwołania się do pewnych jakości uniwersalnych czy uniwersalizujących<sup>10</sup>.

Jako środowisko naukowe jesteśmy obecnie zachęceni do podejmowania zagadnień związanych z doświadczaną pandemią, która jest wyjątkowo dotkliwa

<sup>5</sup> *Nowa humanistyka: zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czaplinski et al., Warszawa 2017.

<sup>6</sup> A. Skórzyńska, *Praxis i miasto: ćwiczenia z kulturowych badań angażujących*, Warszawa 2017.

<sup>7</sup> W szerokim ujęciu o tych sporach pisał David Gaunt, podejmując trud nie tyle ich rozwiązania, ile zrozumienia. Powzięta bowiem i opisana przez niego próba pogodzenia tych środowisk we wspólnych badaniach terenowych skończyła się niepowodzeniem; por. *idem*, *Understanding the clashes between historians & Roma activists*, „Baltic Worlds” 2016, nr 3.

<sup>8</sup> M. Stewart, *Nothing about us without us, or the dangers of a closed-society research paradigm*, „Romani Studies” 2017, nr 2.

<sup>9</sup> M. Fricker, *Epistemic Injustice: Power and the Ethic Knowledge*, Oxford 2007; E. Domańska, *Sprawiedliwość epistemiczna w humanistyce zaangażowanej*, „Teksty Drugie” 2007, nr 2.

<sup>10</sup> Por. M. Bobako, *Demokracja wobec różnicy. Multikulturalizm i feminizm w perspektywie polityki uznania*, Poznań 2010.

dla wielu społeczności romskich. Stanowi ona nie tylko wyzwanie dla humanistycznych i społecznych badań nad Romami, lecz także sprawdzian postaw wobec nich w obliczu tego kryzysu.

Oddając ten numer „Prac Kulturoznawczych” w ręce czytelników, chcielibyśmy otworzyć łamy pisma dla kontynuacji romskich wątków w kontekście nowej humanistyki, stwarzanych przez nią możliwości, ale też dla wskazywania jej ograniczeń, odsłaniających się w konfrontacji z problematyką romską.

*Redakcja*